

# PRZEGLĄD STOLARSKI

Ilustrowany fachowy miesięcznik, poświęcony stolarstwu meblowemu i budowlanemu oraz pokrewnym gałęziom przemysłu drzewnego.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: KRAKÓW—DĘBNIKI, Rynek. — Telefon Nr. 114.

PRZEDPŁATA WYNOSI:

W AUSTRII:      W NIEMCZECH:      W ROSJI:

rocznie . . . 8 K — h rocznie . . . 8 mk. — f. rocznie . . . 4 rb. — kop.  
półrocznie . . . 4 K 50 h półrocznie . . . 4 mk. 50 f. półrocznie . . . 2 rb. 50 kop.  
kwartalnie . . . 2 K 50 h kwartalnie . . . 2 mk. 50 f. kwartalnie . . . 1 rb. 50 kop.  
numer pojed. — K 90 h numer pojed. — mk. 90 f. numer pojed. — rb. 50 kop.  
wraz z przesyłką pocztową.

CENY OGŁOSZEŃ:

za całą stronę jednorazowo 20 Kor.,      za pół strony jednorazowo 12 Kor.  
za 1/4 część strony „      8 Kor.,      za 1/8 „      „      6 Kor.

za 1/16 część strony jednorazowo 4 Kor.

Przy kilkakrotnych ogłoszeniach znaczny opust.

Nadsyłanych rękopisów się nie zwraca.

Reprezentację na Królestwo i Rosję posiada: Agentura gazet technicznych K. TURCZYŃSKI,  
Warszawa, ul. Wilcza 30.

Wydawca i redaktor inż. Wacław Krzepowski.

## Wiadomości z handlu i przemysłu drzewnego.

W handlu drewnem, sytuacja obecna wykazuje pewien postęp ku lepszemu. Polepszenie jest jednak tak małe, że z objawów dotychczasowych nie można jeszcze wysnuwać lepszych wniosków na przyszłość.

Sezon sprzedaży materiałów drzewnych już się zresztą zakończył, na razie przeto o zwiększonej chęci do kupna i o polepszeniu się cen drewna na pniu, aż do jesieni mówić nie można.

Ceny materiałów drzewnych na targu wiedeńskim, na początku czerwca 1909 były za 1 m<sup>3</sup> loco wagon następujące:

Świerk galicyjski I. klasy 13 mm. grubości 16—31·5 cm. szer. 59—60 K; 20 mm. i 18—31·5 cm. szer. 57 do 58 K; 27—33 mm. grub. i 20—31·5 cm. szer. 54—55 K; 40—80 mm. i 26—31·5 cm. szer. 59—60 K; jodła na skrzynki 13 mm. grub. i 10—18 cm. szer. 35 do 36 K; deski 27 mm. grub. i 20—31·5 cm. szer. 36 K; łąty 27/52 mm. 4 m długie 37—38 K; 20/52 mm. 4 m dł. 35—36 K; 13/52 mm. i 1·20 do 2·70 m. długie 33 K; deski do podłóg 26—34 cm. w tem 20—25% 20—23 cm. szerokich 47 do 48 K; materiał dębowy sławoński: fryzy wąskie 120—125 K, szer. 123—125 K, I a boules 180—190 K, I a materiał tarty 95—105 K; materiał bukowy tarty I. kl. 54—56 K, II. klasy 43—45 K; drewno opałowe za 1 mp: łupki bukowe I. kl. 10—11 K. II. kl. 7—8 K, kraglaki 5—6 K.

«Sylwan».

## Kosze na kwiaty.

Kosze na kwiaty przed okna mogą być wykonane z drzewa miękkiego, n. p. sosnowego, lub też twardego, a przytrzymywane są podporami żelaznymi, przymocowanymi do muru i do kosza. Kosze służą do wstawiania kwiatów w doniczkach i wystawianie ich podczas słońca lub deszczu. Kwiaty bowiem na powietrzu rosną i rozwijają się lepiej, przeto dla lubiących kwiaty kosze takie przed okna są bardzo pożądane. W koszach prócz doni-

czek z kwiatami mogą być całe korytka blaszane, napełnione ziemią i zasadzone kwiatami.

Na zimę kosze te jednak powinny być zdjęte i schowane, ponieważ uległyby przedszemu zepsuciu. Okucia przytrzymujące kosze, są stale osadzone w murze i zostają po zdjęciu kosza nienaruszone.

Kosze takie przedstawione na tabl. XII. (fig. 1 i 2) są zastosowane do murów przedokiennych, a umocowane w dwojaki sposób:

Fig. 1. mur gładki bez gżemsowania, kosz spoczywa na konsolkach żelaznych.

Fig. 2. mur, na którym jest gżems; kosz spoczywa na gżemsiu i przytwierdzony do haków żelaznych, których koniec jest wpuszczony w mur.

Kosze te mogą być jedynie użyte przy oknach, które się otwierają do mieszkań. *St. Jamroz.*

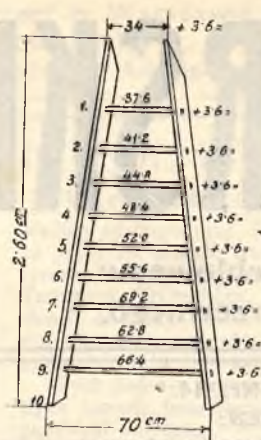
## Drabina malarska.

W praktyce stolarskiej przychodzą często do wykonania rzeczy, które swoją niską ceną nie stoją w żadnym stosunku do muzu i pracy, jaką w taki przedmiot wkładać musi stolarz, zwłaszcza mniej biegły w rysunku i rachunku. Takim przedmiotem jest n. p. drabina malarska rozwarta. Jak zaś kombinacje techniczno-rachunkowe mogą wydać doskonałe rezultaty w praktyce, o tem świadczy pomysł p. St. Pankowskiego stolarza w Krakowie, który prostym rachunkiem i szkicem doszedł do wzoru, wedle którego drabina malarska bardzo łatwo i dokładnie da się wymierzyć i zrobić przy stosunkowo małym nakładzie czasu i pracy. Opracowany przez p. Pankowskiego i praktycznie świetnymi wynikami stwierdzony, a udzielony nam do ogłoszenia — za co mu dziękujemy — sposób, przedstawia się następująco:

Aby go dokładnie uzmysłowić, objaśniamy rzecz rysunkiem i rachunkiem na trzech wzorach, które polegają na tem, aby wyszukać naprzód długość i kąt nachylenia każdego szczebla.

Aby to wynaleść, musimy najpierw wiedzieć różnicę szerokości między podstawą a szczytem, by dojść do tego, o ile pierwszy szczebel ma być dłuższy od ostatniego.





Rysunek 1.

liczy się 15 i t. d.

Zatem  $36 : 10 = 3.6$  cm, to znaczy, że każdy szczebel począwszy od góry ku dołowi winien być o 3 cm 6 m/m dłuższy od następnego, co jest widoczne na rysunku 1, gdzie dodając do wymiaru szerokości szczytu t. j.

$$\begin{array}{r} 34 \text{ cm} \\ + 3.6 \\ \hline \end{array}$$

otrzymamy pierwszy szczebel = 37.6 cm i t. d. aż do podstawy, która w wymiarach się nie zmieniła, tj. ma 70 cm.

Wzór II. Drabina o 14 szczeblach. Wysoka 3.80 m, podstawa 90 cm, szczyt 45 cm.

Odejmując szczyt od podstawy 90 cm 45 cm

otrzymamy różnicę 45 cm.

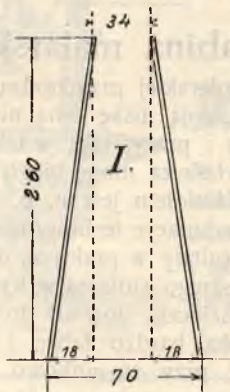
Różnicę 45 cm dzielimy przez ilość szczebli tj. 15 (14 szczebli więcej 1 jako linia podstawy) — a otrzymamy  $45 : 15 = 3$ , czyli, że każdy szczebel od góry ku dołowi winien być o 3 cm dłuższy od następnego.

Dodając teraz tę różnicę 3 cm do każdego szczebla, otrzymamy: 45

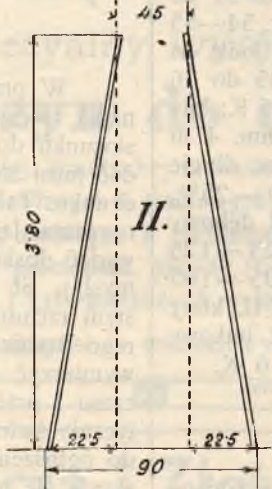
$$\begin{array}{r} 45 \\ + 3 \\ \hline \end{array}$$

= 48 pierwszy szczebel (rys. 2), itd., aż do podstawy, której zawartość musi wynosić 90 cm.

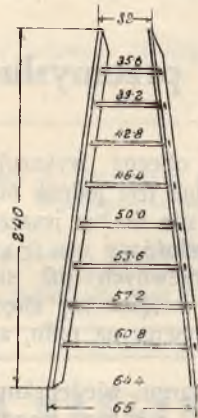
Wzór I.



Wzór II.



Rysunek 3.



Wzór III. Drabina o 8 szczeblach, wysoka 2.40 m. Podstawa = 65 cm Szczyt = 32 cm

różnica = 33 cm : 9 = 3.6 (rys. 3) 27 = 60

54 pozostaje do podzielenia 6 m/m na 9 części.

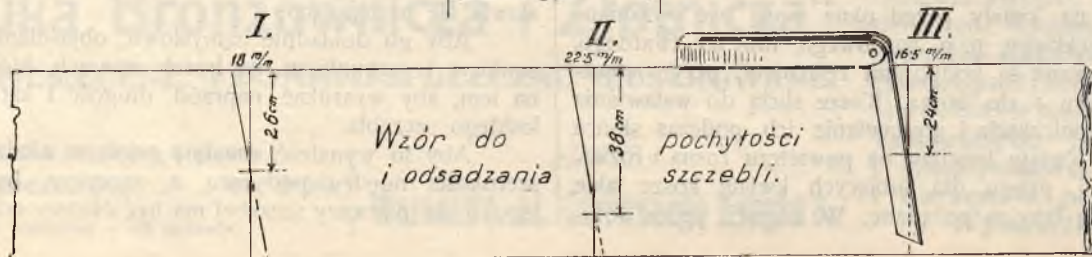
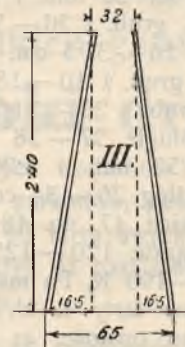
Ponieważ w praktycznym wykonaniu podział takiej drobnej różnicy utrudniałby robotę, lepiej więc opuścić ją, a za to zwiększyć podstawę o tę resztę 6 m/m lub też zamiast części milimetra dodać cały 1 m/m, czyli w tym wypadku zamiast 3.6 wziąć 3.7, co by rozszerzyło podstawę o 3 m/m.

Z tych trzech przykładów widać, że ten prosty sposób obliczania długości szczebli jest najdokładniejszy, a majster, dając robotnikowi drabinę do roboty, może na podstawie powyższej reguły podać mu od razu na prowizorycznym szkicu dokładne jej wymiary.

Następuje teraz reguła obliczania pochyłości boków czyli t. zw. „szmigi“, co uwidaczniami następującymi rysunkami: wzór I., wzór II., wzór III.

Aby oznaczyć pochyłość odsadki przy czopie na szczeblu, musimy wiedzieć, ile wynosi pochyłość (kąt nachylenia) całej listwy bocznej w każdej poszczególniej wysokości drabiny.

Na wzorze I. podstawa od szczytu Wzór III.





jest szersza o 36 cm, to listwy boczne 2·60 m długie są pochylone 36:2 tj. po 18 cm górą do siebie, a na 10 razy krótszą wysokość (26 cm) będą pochylone 10 razy mniej, czyli na 18 m/m.

Na wzorze II. o wysokości listew bocznych 3·80 m różnica szerokości podstawy od szczytu wynosi 45 cm, a podzielona przez 2, da nam pochyłość listew po 22·5 cm, zaś na 10 razy krótszą wysokość (38 cm) pochyłość ta będzie 10 razy mniejszą tj. 22·5 m/m.

Na wzorze III. o wysokości listew bocznych 2·40 m różnica szerokości podstawy od szczytu wynosi 33 cm, a podzielona przez 2, da nam pochyłość listew 16·5 cm, itd.

Spełniając miły obowiązek opublikowania tego praktycznego pomysłu fachowca — czynimy to tem chętniej, że może przykład ten pociągnie za sobą innych zawodowców, którzy nieraz wynajdują różne użyteczne a łatwe sposoby łączenia praktyki z kombinacjami techniczno-rachunkowymi, — jednakże ani sami z nich nie wiele korzystają, nie mając sposobności dokładnie ich sprawdzić, albo też z innymi zawodowymi kolegami podzielić się boją lub nie chcą.

K.

## Rachunkowość stolarza.

(Ciąg dalszy).

### Miara metryczna

w zastosowaniu do przemysłu drzewnego.

Jak już wspomniałem w ostatnim moim artykule, jedna z fabryk wiedeńskich (znak fabryczny S & S) wyrabia składane miary metryczne, które ze względu na dokładność podziałki w cm i mm oraz ze względu na bardzo genialnie zastosowane, przy tejże miarze gotowe, a do obliczeń pni drzewnych bardzo przydatne obliczenia, na tejże miarze wydrukowane, na wyszczególnienie i zapoznanie szerszych warstw przemysłowców zasługuje. Gotowe te cyfry podają rezultaty pomnożonych liczb od  $1 \times 1$  aż do  $100 \times 100$ , t. j. kwadratów liczb aż do 100, podają płaszczyznę koła w  $\text{cm}^2$  przy danej liczbie cm średnicy koła, oraz przy danej liczbie średnicy obwód odnośnego koła.

By z miarą tą i jej użyciem lepiej Czytelnika zapoznać, przedstawiam ją rysunkiem w odcinku 20 cm długim (obok).

Cały metr składany, ma w porządku na rysunku podanym oznaczone centymetry, a to od 1 aż do 100 bez opuszczania żadnej liczby, i to na obydwu stronach.

Obok każdej z cyfr umieszczone są na stronie lewej metra w poprzek dwie inne cyfry, z których jedna położona jest pod drugą.

Omówmy zatem wpierw **lewą stronę** metra, poczynając od **liczby dolnej** przy każdym poszczególnym centymetrze umieszczonej.

Przy liczbie **2** mamy wydrukowaną dolną liczbę **4**, t. j. kwadrat tej liczby, powstałej z pomnożenia  $2 \times 2 = 4$

Przy liczbie	3	mamy liczbę	9	bo	$3 \times 3 = 9$
"	4	"	16	"	$4 \times 4 = 16$
"	6	"	36	"	$6 \times 6 = 36$
"	10	"	100	"	$10 \times 10 = 100$
"	15	"	225	"	$15 \times 15 = 225$
				i t. d.	i t. d.

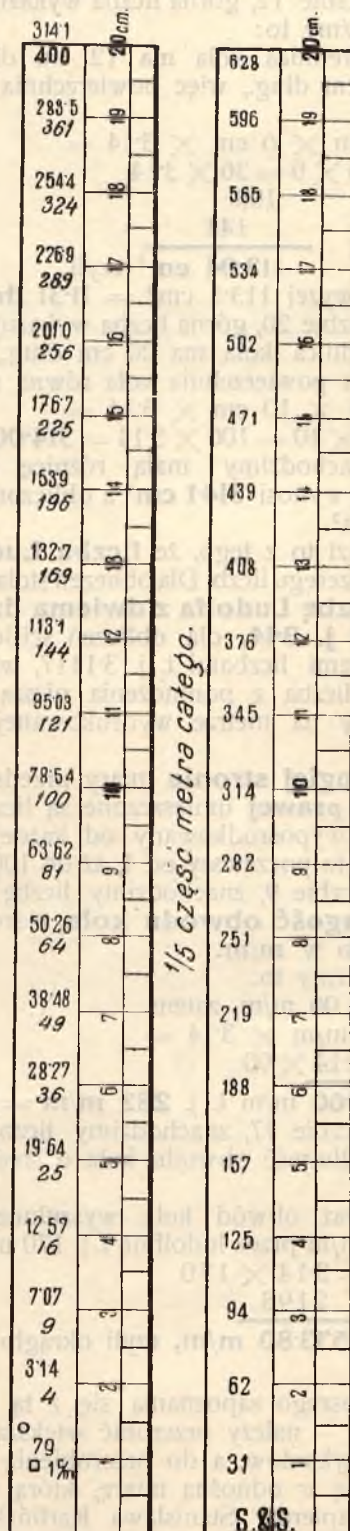
Zatem podane tu liczby dolne służą zamiast tabliczki mnożenia, i dają przy całych liczbach gotowe re-

zultaty z mnożenia liczb od  $1 \times 1 = 1$  aż do  $100 \times 100 = 10000$ , t. j. kwadraty wszystkich liczb.

**Liczby górne** na tej samej stronie metra wykazują gotowe rezultaty obliczonych w  $\text{cm}^2$  płaszczyzn koła, danej długości średnicy w **cm** t. j. od odnośnej liczby **cm**, długość średnicy oznaczającej i tak **np.** przy liczbie **cm 3**, górna liczba wykazuje **7·07  $\text{cm}^2$**

Strona lewa.

Strona prawa.



Sprawdźmy to:

Jeżeli średnica koła ma 3 cm długości, to promień ma 15 mm dług., a powierzchnia koła będzie miała:



$$\begin{aligned}
 15 \text{ mm} \times 15 \text{ mm} \times 3.14 &= \\
 = 15 \times 15 = 225 &= \text{co wykazuje dolna li-} \\
 &\quad \text{czba przy cm 15-tym.} \\
 225 \times 3.14 &= \\
 675 &= \\
 900 &=
 \end{aligned}$$

**706.50 mm<sup>2</sup> = 7.065 cm<sup>2</sup> t. j. okrągło**  
 jak wyżej . . . **7.07 cm<sup>2</sup>**

Przy liczbie 12, górna liczba wykazuje **113.1 cm<sup>2</sup>**  
 Sprawdźmy to:

Jeżeli średnica koła ma 12 cm dług., to promień ma 6 cm dług., więc powierzchnia koła będzie miała:

$$\begin{aligned}
 6 \text{ cm} \times 6 \text{ cm} \times 3.14 &= \\
 = 6 \times 6 = 36 \times 3.14 &= \\
 108 &= \\
 144 &=
 \end{aligned}$$

**113.04 cm<sup>2</sup> czyli**

okrągło jak wyżej **113.1 cm<sup>2</sup> = 11.31 dm<sup>2</sup>**

Przy liczbie 20, górna liczba wykazuje **314.1 cm<sup>2</sup>**, bo jeżeli średnica koła ma 20 cm dług., to promień ma 10 cm., a powierzchnia koła równa się

$$\begin{aligned}
 10 \text{ cm} \times 10 \text{ cm} \times 3.14 &= \\
 = 10 \times 10 = 100 \times 3.14 &= \mathbf{314.00 \text{ cm}^2}
 \end{aligned}$$

Tu znajdujemy małą różnicę, a mianowicie liczba górna wynosi **314.1 cm<sup>2</sup>** a obliczona liczba dała tylko **314 cm<sup>2</sup>**.

Pochodzi to z tego, że **liczba Ludolfa** składa się z całego szeregu liczb. Dla obliczeń stolarskich używa się **tylko liczbę Ludolfa z dwiema dziesiętnymi liczbami t. j. 3.14**, dla obliczeń ściślejszych nieco z 4 dziesiętnymi liczbami t. j. 3.1417, wskutek czego i wykazana liczba z pomnożenia niższą jest od ściślejszej liczby na metrze wydrukowanej 314.1 cm<sup>2</sup> wynoszącej.

**Po drugiej stronie** miary przedstawionej t. j. po **stronie prawej** umieszczone są liczby podające obwód koła wypośrodkowany od każdej poszczególnej liczby, a to począwszy od 1, aż do 100 — i tak **np.**

Przy liczbie 9, znajdujemy liczbę **282, oznaczającą długość obwodu koła**, o średnicy (9 cm) 90 m/m, a to w **m/m**.

Sprawdźmy to:

$$\begin{aligned}
 \text{Średnica ma } 90 \text{ m/m, zatem} \\
 90 \text{ m/m} \times 3.14 &= \\
 3.14 \times 90 &=
 \end{aligned}$$

$$\mathbf{281.60 \text{ m/m t. j. } 282 \text{ m/m} = 28.2 \text{ cm.}}$$

Przy liczbie 17, znajdujemy liczbę **534 m/m**, oznaczającą długość obwodu koła o średnicy (17 cm) 170 m/m.

$$\begin{aligned}
 \text{Ponieważ obwód koła wyszukujemy, mnożąc} \\
 \text{średnicę w m/m przez ludolfinę t. j. } 170 \text{ m/m} \times 3.14 &= \\
 = 3.14 \times 170 &= \\
 2198 &=
 \end{aligned}$$

$$\mathbf{533.80 \text{ m/m, czyli okrągło } 534 \text{ m/m}}$$

i t. d. i t. d.

Dla lepszego zapoznania się z tą bardzo pożyteczną miarą — należy przerobić większą liczbę praktycznych przykładów, a do przerobienia tegoż należy zaopatrzyć się w odnośną miarę, którą nabyć można w handlu papierów Stanisława Karlińskiego w Krakowie, Sukiennice 28., lub również w innych Krakowskich handlach papieru lub narzędzi stolarskich.

#### Praktyczne przykłady:

Mamy do obliczenia pień drzewa, którego średnica wynosi 48 cm, a długość tegoż 15.5 m.

Mając opisaną miarę w rękę, obracamy ją na tę stronę, po której podane są podwójne cyfry t. j. na stronę lewą.

Przy liczbie 48 cm średnicy, znajdziemy podaną powierzchnię koła na **1810 cm<sup>2</sup> t. j. na 18.1 dm<sup>2</sup>**.

Aby znaleźć objętość, musimy tylko liczbę dm<sup>2</sup> płaszczyzny przekroju powyżej obliczonego t. j. 18.1 dm<sup>2</sup> pomnożyć przez dm dług. t. j. przez 155 dm, gdyż 15.5 m = 155 dm, a więc:

$$\begin{aligned}
 18.1 \times 155 &= \\
 905 &= \\
 905 &=
 \end{aligned}$$

$$\mathbf{2805.5 \text{ dm}^3 \text{ t. j. okrągło } 2806 \text{ dm}^3,}$$

albo **2.806 m<sup>3</sup>**, bo 1 m<sup>3</sup> ma 1000 dm<sup>3</sup>.

Całe zatem obliczenie z pomocą danego metra nie zabiera więcej czasu jak 1/2 minuty i jest wykonane ściśle, gdyż najwięcej trudu potrzebujące obliczenie płaszczyzny przekroju mamy gotowe.

#### Inny przykład:

Mamy do obliczenia pień drzewa, którego średnicy wprost zmierzyć nie możemy. Mierzmy przeto sznurkiem obwód pnia, w środku tegoż długości, który wykazuje nam **1890 m/m t. j. 189 cm**.

Obracamy naszą miarę stroną, gdzie są oznaczone liczby obwodów koła t. j. na prawej stronie metra i szukamy liczby zbliżonej w m/m do wyszukanego przez nas sznurkiem obwodu.

Przy liczbie 60 cm znajdujemy liczbę 1885 m/m, a przy 61 cm liczbę 1916 m/m. Cyfra obwodu wynosząca 1890 m/m zbliżoną jest więcej do liczby 1885 m/m, a co nam wskazuje, że średnica tego pnia wynosi 60 cm (względnie nieco więcej), bo z liczby 60 cm średnicy, obwód wynosi 1885 m/m, i tę liczbę do obliczenia przyjmujemy.

Obracamy teraz metr na stronę lewą i znajdujemy przy liczbie 60 cm średnicy, płaszczyznę koła podaną na **2827 cm<sup>2</sup> (górna liczba) t. j. na 28.27 dm<sup>2</sup>**.

Pień mierzy 6.5 m. długości, mnożymy przeto 28.27 dm<sup>2</sup> × 65 dm. dł. =

$$\begin{aligned}
 28.27 \times 65 &= \\
 1692 &= \\
 14135 &=
 \end{aligned}$$

$$\mathbf{1837.55 \text{ dm}^3 \text{ t. j. okrągło } 1838 \text{ dm}^3,}$$

czyli **1.838 m<sup>3</sup>**.

Zdaje się, że po przerobieniu powyższych przykładów, Czytelnik zapozna się dokładnie z miarą i przyswoi sobie odrazu możliwość jak najszybszego z tejże korzystania.

Wł. Niemczynowski

## Z komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Dnia 14 lipca b. r. odbyło się posiedzenie plenarne Komisji kraj. dla spraw przemysłowych we Lwowie. Przed otwarciem posiedzenia udali się członkowie Komisji do J. E. Marszałka krajowego, a I. wiceprezes, poseł Edmund Zieleniewski wynurzył J. E. Marszałkowi w gorących wyrazach imieniem zebranych najgłębsze współczucie z powodu zgonu s. p. Kazimierza hr. Badeniego, jednego z najlepszych synów Polski, tak bardzo zasłużonego krajowi i monarchii.

Nastąpiło zagajenie posiedzenia. Przewodniczył J. E. Stanisław hr. Badeni, zastępcy E. Zieleniewski, A. Goray-







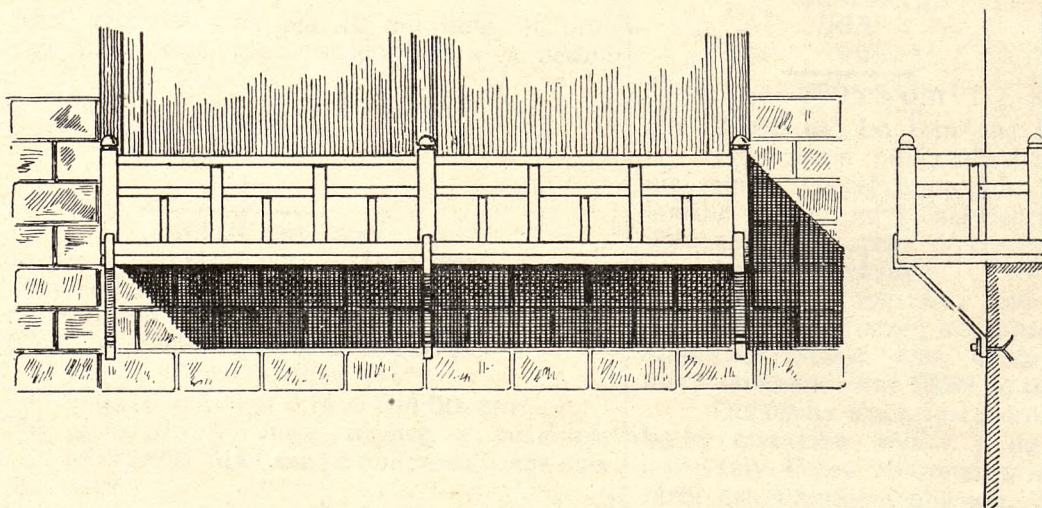


Figura 1.

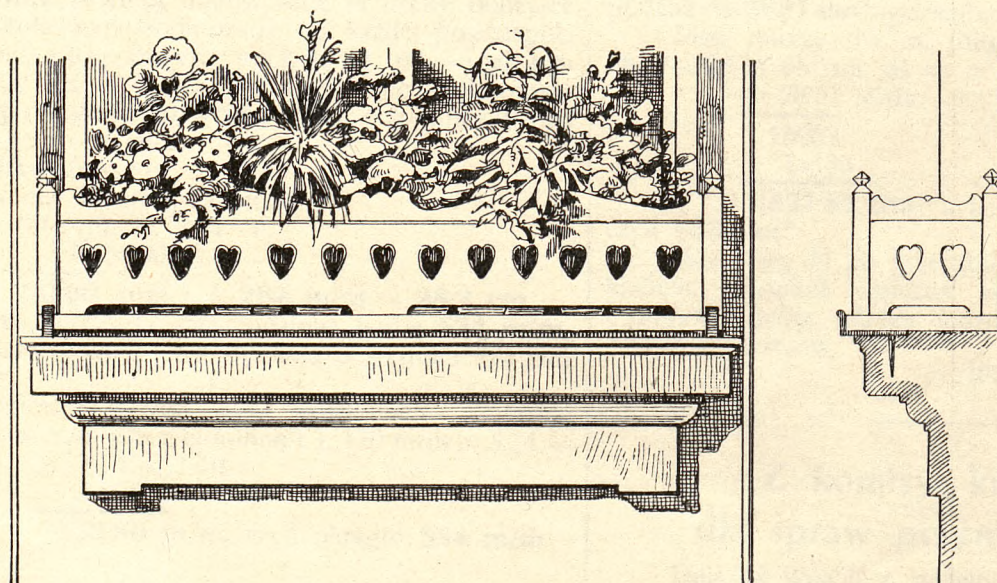
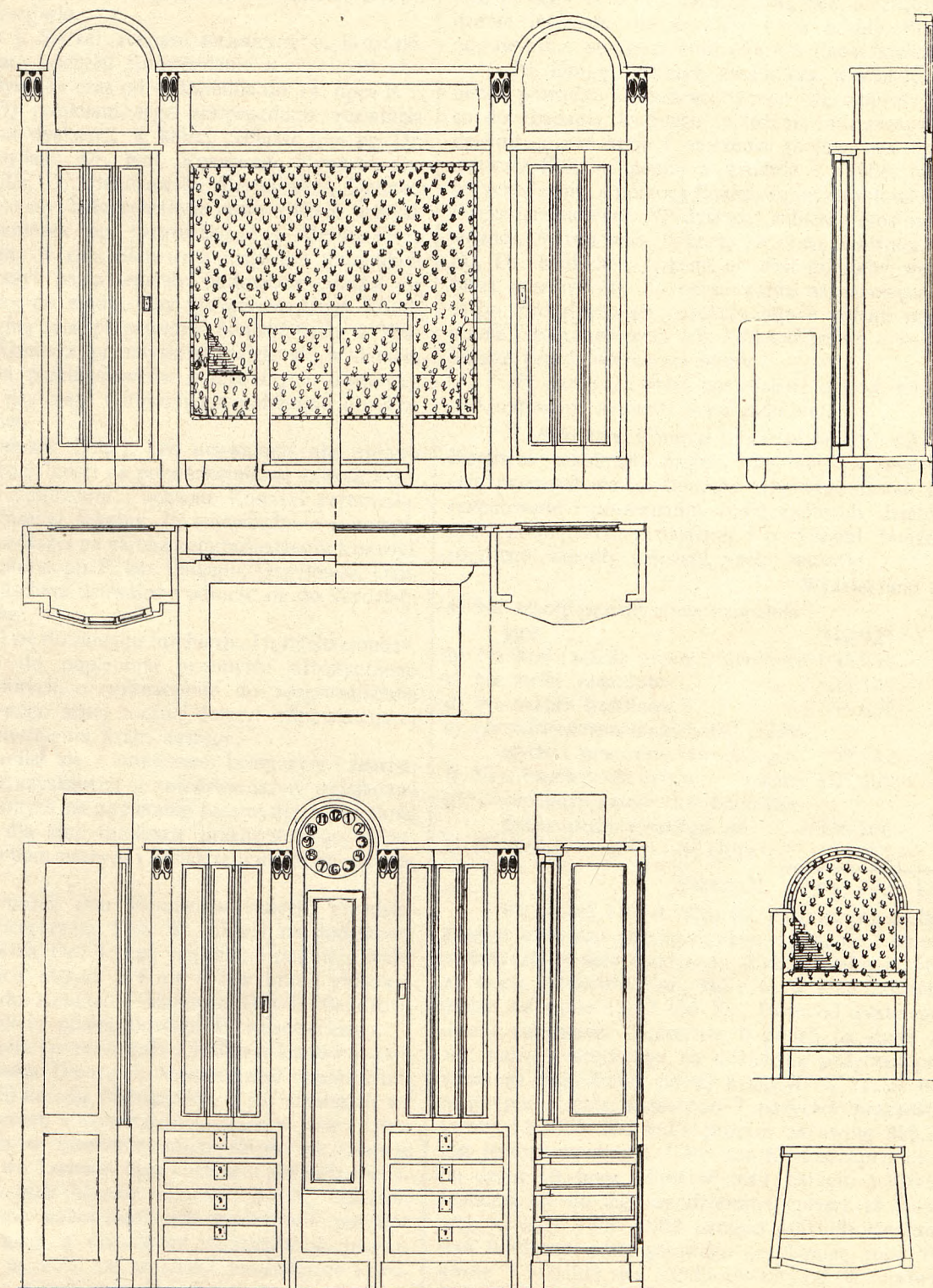


Figura 2.

KOSZE NA KWIATY.





Z URZĄDZENIA SALONU.







ski, Dr. W. Jahl. Obecni członkowie: Dr. E. Bandrowski, R. bar. Battaglia, Dr. A. Benis, W. Biechoński, St. Ciuchciński, M. Dattner, T. Fiedler, J. Franke, Dr. H. Kolischer, P. Kosobucki, Dr. J. Leo, T. Merunowicz, Dr. J. Milewski, A. Nawratil, W. Ostrowski, Dr. B. Pawlewski, Dr. St. Rittel, Dr. T. Rutowski, J. Schirmer, Dr. Józef Schoenett, A. Sołtyński, A. Stefanowicz, Dr. T. Stefczyk, Dr. W. Stesłowicz, W. Szuchiewicz, N. Ulmer, Dr. A. Zgórski i B. Żardecki.

Sekretarz J. Starkel, referent techniczny K. Łoziński.

I. Sekretarz odczytał sprawozdanie z czynności obu Komitetów stałych za czas od 4. kwietnia do 14. lipca b. r. Nad trzema (3) punktami tego sprawozdania rozwinęła się obszerniejsza dyskusja, w której zabierali głos pp. Dr. Stesłowicz, Sołtyński, Dr. Jahl, Kosobucki, Nawratil, Dr. Leo, bar. Battaglia, Dr. Bandrowski, Merunowicz, Dattner, a wynikiem dyskusji było powzięcie następujących uchwał.

1) Na wniosek pp. Ostrowskiego i Merunowicza uchwalono, ażeby w celu ułatwienia majstrom murarskim uzyskania koncesyi na przemysły budowlane odniósł się Wydział krajowy do rządu, iżby utworzono drugą Komisję egzaminacyjną dla przemysłów budowlanych w Krakowie i żeby Komisya przemysłowa zajęła się wydaniem podręcznika dla przemysłowców budowlanych, obejmującego materiały naukowe i objaśnienia potrzebne do składania egzaminów.

2) Na wniosek Dra J. Leo uchwalono, aby sprawa programowej działalności na polu szkolnictwa zawodowego była poddana rozpatrzeniu i uchwale Komisji przemysłowej i wzywa Komitet szkolny, by sprawozdanie w powyższej sprawie przedłożył na najbliższym posiedzeniu Komisji.

3) Na wniosek pp. R. bar. Battaglii, Dra Benisa, Dattnera i Dra Kolischera uchwalono odnieść się do Wydziału krajowego, ażeby:

a) zwrócił się do zarządu funduszu „Hofstifteltaxfonds“, przeznaczonego do popierania przemysłu artystycznego w krajach koronnych, o wyznaczenie do rozporządzenia Wydziału krajowego stałej rocznej dotacji, odpowiadającej rozmiarom i zaludnieniu kraju naszego,

b) porozumiał się z ministrami kolejowym i skarbu, iżby z funduszy, uzyskanych ze zniesienia taryfy wyjątkowej VI., a przeznaczonych na popieranie przemysłu, zapewnioną została dotacja dla kraj. funduszu przemysłowego, odpowiadająca potrzebom naszym i świadczeniom kraju na cele przemysłu.

II. Na wniosek obu Komitetów stałych, przedstawiony przez Wiceprezesa Dra W. Jahl'a i na dodatkowy wniosek prezydenta Dra J. Leo uchwalono podnieść liczbę w obu komitetach stałych z 8 na 9 i wybrano głosowaniem kartkami do Komitetu szkolnego Dra E. Bandrowskiego, do Komitetu przemysłowego P. Kosobuckiego.

III. Nastąpiły sprawozdania z lustracji kursów i szkół zawodowych. Radca Dworu A. Nawratil zdał sprawę z odbytych ośmiu (8) kursów majsterskich, a to: szewskich we Lwowie, Kołaczycach i Kołomyi, stolarskich w Jaśle i Lwowie, murarskiego w Sieniawie, blacharskiego we Lwowie i młynarskiego we Lwowie. Sprawozdawca stwierdził wielkie powodzenie tych kursów, pilność i ochotę uczestników oraz poważne wzbogacenie ich wiadomości zawodowych, obznajomienie z warunkami racjonalnego prowadzenia interesu, łączenia się w spółki produkcyjne i wogóle podniesienia i materialnego wzmocnienia rękodzielników. W pomienionych kursach wzięło udział 121 uczestników. Mają się jeszcze odbyć w ciągu b. roku trzy kursy szewskie, a to w Żywcu, Nowym Sączu i Krakowie, kurs stolarski w Jarosławiu i kurs piekarski we Lwowie.

P. A. Sołtyński zdał sprawę z lustracji szkoły rzemieślniczej w zakładzie OO. Salezjanów w Oświęcimiu. W szkole

tej, która liczy 85 uczniów istnieją warsztaty: stolarski i tokarski, ślusarski, krawiecki i szewski. Stan nauki tak teoretycznej jak i praktycznej jest bardzo dobry i szkoła ta zasługuje ze wszech miar na tę pomoc kraju, jakiej dotychczas doznaje.

Sprawozdawca badał także szkołę kołodziejską-kowalską w Tłumaczu, gdzie znalazł 22 uczniów i zadowalniające postępy w nauce. Okazuje się tam niezbędnem urządzenie internatu dla uczniów obok szkoły, dla którego odpowiednie pomieszczenie ofiaruje Rada powiatowa.

IV. Długą dyskusję zasadniczą wywołały III. i IV. punkt porządku dziennego, dotyczące się uchwały sejmowej co do zbadania trudnego położenia mieszczaństwa rękodzielniczego w kraju i otoczenia go stosowną opieką, oraz uchwały Komisji pełnej z grudnia r. 1908, dotyczące się przychodzenia z pomocą finansową przemysłowi drobnemu i rękodzielniczemu. W dyskusji zabierali głos pp. Dr. Stesłowicz, Merunowicz, Ulmer, Dr. Leo, Schirmer, Kosobucki, Dr. Kolischer, poczem uchwalono, ażeby wezwać Komitet przemysłowy do opracowania najważniejszych wniosków specjalnych po porozumieniu z kołami rękodzielniczymi i przedstawienia ich Komisji pełnej o ile możliwości jeszcze przed zwołaniem sejmu.

Na tem przerwano posiedzenie o godzinie 2 i podjęto napowrót o godz. 4 po południu.

V. Sekretarz Komisji J. Starkel przedstawił imieniem Komitetu szkolnego projekt preliminarza wydatków na cele przemysłowe do budżetu krajowego na rok 1910. Po rozpatrzeniu i porównaniu poszczególnych działów i pozycji preliminarza z działami i pozycjami budżetu tegoż, zapadły uchwały, ażeby wstawić:

Wydatek fund. kraj. netto

a) Na szkoły przemysłowe uzupełniające . . . . .	349.925 —	128.535
b) Na kraj. szkoły przem. zawodowe . . . . .	631.754 —	324.108
c) Na kursy zawodowe . . . . .	33.400 —	28.400
d) Na szkoły handlowe . . . . .	55.000 —	55.000
e) Na subwencyonowanie szkół rządowych i pracowni zawodowych . . . . .	92.142 —	76.802
f) Na subwencje dla instytucji stowarz. . . . .	107.400 —	107.400
g) Na stypendya, zasiłki, dotowania funduszu przemysłowego itd. . . . .	336.300 —	336.300
h) Na koszt Komisji i jej biura . . . . .	34.052 —	34.052

Razem K. . 1,639.973 — 1,090.597

VI. Radca Dr. A. Zgórski zdał sprawę o stanie krajowego funduszu przemysłowego i podaniach wniesionych o pożyczki z tego funduszu. Wykaz obejmuje 56 podań na sumę 2,348.800 Kor., które są w toku załatwienia, 51 podań na sumę 1,463.300 Kr., które od ostatniego posiedzenia załatwiono odmownie, 6 podań na sumę 225.000 Kr., które z wnioskami na udzielenie pożyczek przygotowano na posiedzenie pełnej Komisji. W czasie od ostatniego posiedzenia wypłacono 7 pożyczek przyznanych na kwotę 122.000 Kr. a 13 promes na kwotę 885.000 Kr. jest jeszcze w obiegu. Cały stan funduszu przemysłowego po dzień 10 lipca 1909 wynosił okrągło 1,110.000 Kr. Doliczwszy do tego spodziewane wpływy ze spłat pożyczek w ciągu roku 1909 okrągło 400.000 Kr. sumuje się stan funduszu przemysłowego po koniec roku 1909 na kwotę 1,510.000 Kr. Odliczwszy od tej kwoty sumę 885.000 Kr. promes do zrealizowania i sumę pożyczek przygotowanych w kwocie 225.000 Kr. pozostaje do dyspozycji obecnie jeszcze na rok 1909 kwota 400.000 Kr.

Na podstawie referatu Rady Dra A. Zgórskiego w myśl wniosków Komitetu przemysłowego uchwalono przedstawić Wydziałowi krajowemu, ażeby udzielił pożyczek następującym przedsiębiorstwom: Zakładowi r z e-



żbiarsko-stolarskiemu 24.000 Kr., fabryce płyt słomianych 6.000 Kr., fabryce plomb blaszanych 20.000 Kr., fabryce waty 50.000 Kr., fabryce wyrobów żelaznych 100.000 Kr., zakładowi środków i aparatów naukowych 25.000 Kr. — razem 225.000 Koron.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## Stowarzyszenie stolarzy w Stanisławowie

nadsyła nam w sprawie artykułu w Nr. 6 za czerwiec b. r. pod tyt: „Przychylność władz rządowych w zarządach kameralnych dla potrzeb kraju w praktyce“ odnośnie do umieszczonego sprostowania urzędowego, zamieszczonego w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 18. b. m. następujące wyjaśnienia z prośbą o umieszczenie:

Punkt 8. Stowarzyszenie nie wносиło zażaleń, lecz formalnie błagało Dyrekcyę o pomoc, a to dwa razy przez 2 delegatów osobiście n. p. u radcy Bilińskiego, a nadto 4 razy wnosilo pisemnie błagalne prośby, gdyż widziało, na co się zanosi po informacjach swych delegowanych 4 razy do Mikuliczyna fachowców podczas tarcia materiału, którzy oświadczyli, że materiał do niczego, co zresztą Dyrekcyja w tym punkcie sama przyznaje, mówiąc: „że na wybieranie pojedynczych najlepszych kłóców — już ze względów manipulacyjnych (!) bardzo trudne do przeprowadzenia i kosztowne — kupiec kontraktowy naturalnieby się nie zgodził“ — a zresztą Dyrekcyja dóbr względnie jej zarząd wiedzą z góry sami dobrze, jaki materiał na wyroby stolarskie jest przydatny i z których okręgów gospodarczych.

Punkt 9. Nie jest zgodne z prawdą, jakoby Stowarzyszenie rezygnowało z zakupna materiału III kl. i jakoby życzyło sobie dostawienia materiału na stacyę kolejową w Stanisławowie, natomiast prawdą jest, że Stowarzyszenie z materiału III kl. nie rezygnowało, bo takiego potrzebuje, żądało tylko wyeliminowania materiału III kl. z pomiędzy I i II kl. i żądało, by materiał był dostarczony na rządowy skład w Knihininie kolonii.

Punkt 11. Tu zarzut jest zupełnie niesłuszny, jakoby Stowarzyszenie nie dało oznaczenia co do szerokości desek, bo owszem w r. 1907 (w lipcu) dano szczegółowy spis potrzebnego materiału co do szerokości, a to powinno było zostać wskazówką i na rok 1908 (skoro wówczas dopiero podanie załatwiono), zresztą jednak zarządy dóbr mają w tym kierunku aż nadto doświadczenia.

Ostatecznie Dyrekcyja w tym punkcie sama przyznaje, że w Mikuliczynie materiał dla wyrobów stolarskich jest mniej przydatny (wcale nie przydatny!). Na poparcie swego „sprostowania“ powołuje się Dyrekcyja, że p. Edmund Fiedler zastępca Stowarzyszenia ze Stanisławowa przyznał 26/7 1908 w zarządzie lasów w Mikuliczynie, że materiał jest mniej przydatny (!) A dla czego Dyrekcyja, znając swe okręgi gospodarcze na wylot, nie przeznaczyła poboru materiału z takiego okręgu, gdzie materiał dobry? — Przecież rozporządzenie wydała Dyrekcyja pierw, zanim materiał zaczęto trzeć.

**Celem uregulowania nakładu czasopisma, które poprzednim zeszytem skończyło okrągły rok istnienia, upraszamy PT. Czytelników kwartalnych, półrocznych i rocznych o wyrównanie zaległej przedpłaty i zgłaszanie nowej, oraz o popieranie naszego pisma w interesowanych**

**kołach zawodowych i jednanie mu nowych abonentów, bo od poparcia tego zależy szerszy rozwój wydawnictwa, a Szanowne Zarządy Cechów i Stowarzyszeń zawodowych prosimy uprzejmie o łaskawe pośrednictwo w zbieraniu prenumeraty wśród swych członków oraz o nadsyłanie sprawozdań, ogłoszeń itp., które chętnie zamieścimy.**

## WYDAWNICTWO „PRZEGLĄDU STOLARSKIEGO“.

### Wystawy polskie.

**Wystawa w Wilnie.** W celu zaznajomienia ogółu z wzorowem a zarazem najbardziej praktycznem urządzeniem mieszkań rozmaitych typów, odpowiednio do stopnia zamożności i kultury lokatora, w ciągu sierpnia i września r. b. otwarta będzie w Wilnie wystawa pod nazwą „Urządzenie mieszkań“.

Program Wystawy obejmuje:

**Dział I. Budownictwo:** a) Projekty planów mieszkań i kosztorysy. Wzorowe izby wieśniacze. Wzorowe domy dla robotników. Miejskie domy dochodowe. Tanie hygieniczne mieszkania. Kolonie dla pracowników instytucji państwowych i społecznych. Kolonie dla dzieci. Letnie mieszkania.

b) Wykonanie fasad według stylów spóczesnych.

c) Budowa domów z różnorodnych materiałów. Domy drewniane, murowane, betonowe, żelazno-betonowe, lepianki, z materiałów mieszanych.

d) Konstrukcyje. Ściany i przepierzenia. Dachy i pokrycia. Platformy międzypiętrowe. Podłogi, drzwi i okna. Klatki schodowe. Konstrukcyje pieców.

e) Wewnętrzne urządzenie mieszkań w stylach spóczesnych. Sztukaterye. Malowania. Roboty stolarskie.

f) Windy.

g) Zabezpieczenie mieszkań przed wilgocią, zimnem, „grzybkiem“ i t. p.

**Dział II. Wyroby z papieru, skóry, futra i gumy.**

**Dział III. Wyroby z drzewa.** a) Meble różnych rodzajów i stylów. Meble gięte, t. zw. wiedeńskie, bambusowe, wyplatane z łoży i trzciny, wyścielane z cennych gatunków drzewa, stylowe i sprzęty rozmaite.

b) Naczynia kuchenne z drzewa.

c) Inne wyroby z drzewa. Ramy do obrazów i lustro. Lodownie pokojowe. Bilardy. Zegary. Ekrany i inne.

d) Całkowite urządzenia pokojów i kuchni.

e) Instrumenty muzyczne.

**Dział IV. Wyroby metalowe.**

**Dział V. Wyroby z gliny, marmuru, cementu i kamienia.**

**Dział VI. Wyroby ze szkła, fajansu i porcelany.**

**Dział VII. Wyroby tkackie.**

**Dział VIII. Artykuły chemiczne.** Farby, lakiery, oleje i klej. Środki izolacyjne, zabezpieczające od psucia się drzewa, skóry, metale i inne materiały. Preparaty do falsyfikacji rozmaitych wyrobów i różne surogaty.

**Dział IX. Sztuka stosowana.** Projekty artystycznego zdobienia ścian i sufitów freskami i sztukaterią. Inkrustowanie, wypalanie, mozaika, tłoczenie, malowanie i rzeźba w zastosowaniu do przedmiotów codziennego użytku. Wyroby artystyczne ze złota, srebra, żelaza, bronzu, szkła, drzewa i kości.

**Dział X. Ogrzewanie i wentylacja.**

**Dział XI. Wodociągi i kanalizacja.**

**Dział XII. Oświetlenie mieszkań.**



**Dział XIII. Drobne artykuły domowego użytku.**

Wystawa odbędzie się w Wilnie — w zamkniętym budynku w murach po Franciszkańskich. Otwarcie wystawy nastąpi d. 15/28 sierpnia r. b.; czas trwania miesiąc.

Urządzeniem wystawy i wszystkimi jej sprawami zarządza Komitet, w którego skład wchodzi: prezes p. Montwiłł, członkowie: pp. Bańkowski, Butrym, Gintowt, Herman, Jarocki, Jaroszyński, Jelski, Iwaszkiewicz, Kaszuba, Klein, Korolec, Malinowski, Michniewicz, Młodzianowski, Moksiewicz, Niewodniczański, Ostrejko, hr. O'Rourk, Piłsudski, Rawicki, Rewieński, Sokołowski, Stypułkowski, Szejna, Tomkiewicz, Trojan, Walicki, Wróblewski i Zawadzki.

Adres Komitetu: Wilno, ul. Trocka Nr. 14 (Giełda Pracy).

**Stała wystawa prób i wzorów w Warszawie.** We wrześniu b. r. otwartą zostanie w Warszawie, w gmachu Rotundy na Dynasach „Stała wystawa prób i wzorów przemysłu krajowego i zagranicznego (z wyłączeniem Niemiec), przedmiotów codziennej potrzeby“. Wystawę urządza Towarzystwo akcyjne, założone ad hoc, a organizatorem jest inżynier Stanisław Sierkowski. Wystawa objąć ma okazy przemysłu, wytwarzającego przedmioty „codziennej potrzeby“.

Znajdą się tam więc, poczynawszy od mniejszych motorów i maszyn oraz urządzeń niezbędnych dla drobnego i średniego przemysłu i rzemiosła, wszelkie okazy wytwórczości przemysłu oraz rzemiosł z zakresu „codziennej potrzeby“, urządzenia mieszkań od planów budowlanych do ogródków i zabawek dziecinnych, materiały spożywcze surowe i gotowe, dział pedagogiczny szkół fachowych i rzemieślniczych, wreszcie surowe płody rolnictwa, leśnictwa i górnictwa, nadające się do importu do Rosyi, względnie eksportu za granicę. Z wystawą połączone będzie biuro pośrednictwa importowo-eksportowe, a z ogłoszonego przez organizatorów prospektu wynika, że idzie im przede wszystkim o nawiązanie żywszych stosunków handlowych z Austrią — a w szczególności z Galicyą — i wyparcie importu pruskiego.

Adres komitetu organizacyjnego: Warszawa, Biuro wystawy stałej, Alea Jerozolimska l. 31. Wyjaśnień udzieli także biuro centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego.

**KRONIKA.**

**Ankieta** w sprawie podniesienia rękodzielnictwa w miastach naszych zostanie zwołaną skutkiem rezolucyi, uchwalonej na ostatniej sesyi sejmowej, we wrześniu.

**Z komitetu dla spraw Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie.** Przed kilku dniami odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Juliusza Lea posiedzenie komitetu dla spraw Muzeum techniczno-przemysłowego, na którym uchwalono przedstawić Radzie miejskiej wniosek w sprawie zezwolenia gminy na wybudowanie na gruncie miejskim hali maszynowej stolarskiej. Następnie rozpatrywał komitet sprawę fasady budującego się przy ul. Smoleńskiej gmachu Muzeum techniczno-przemysłowego i krajowego Instytutu popierania rękodzieł i przemysłu.

**Dowcipny pomysł.** Na bardzo dowcipny pomysł wpadł jeden ze szlifierzy francuskich, urządzając sobie tanim kosztem warsztat szlifierski. Podajemy tu za pismem zawodowym francuskim tę nowość, z której może zechce skorzystać kto z rzemieślników naszych.

Ów szlifierz wpadł na pomysł zużytkowania starego roweru, których w większych miastach jest moc i które

można nabywać bardzo tanio. Przymocowawszy za pomocą słupków drewnianych rower pod warsztatem, nałożył rzymek transmisyjny na koło roweru, z którego zdjął szynę gumową i użył go jako koła rozpędowego.

Przy niewielkim bardzo wysiłku nóg koło porusza się bardzo szybko, wprawiając szlifiernię w taki bieg, jakiego nie można nigdy nadać jej za pomocą zwykłego koła nożnego.

W ten sam sposób można poruszać tokarnię i wiele jeszcze innych maszyn. Zwracamy na ten pomysł uwagę mniej zamożnych rzemieślników.

**Co to jest czek?** Czek (z ang. checks, fran. chèques) są to przekazy na gotówkę, jaką wystawiający posiada na swym rachunku w banku. Jest to więc pewien rodzaj weksłu ciągniętego (traty), płatnego za okazaniem, z tą różnicą, że czek nie podlega protestowi. Jeżeli więc ktoś lub stowarzyszenie posiadające pewną kwotę np. w „banku Polskiego Związku Narodowego“ i chce z niej robić wypłatę, to uskutecznić to może właśnie czekami, których bank dostarcza każdemu, kto złoży w nim pewną kwotę jako depozyt.

Ojczyzną czeków jest Anglia i Ameryka; są one też tam w powszechnym użyciu, nie tylko w stosunkach handlowych, ale i w życiu codziennym, gdyż nader rozpowszechnionym jest w tych krajach zwyczaj składania gotówki na rachunek bieżący (conto corrente) w bankach, które obowiązują się do płacenia swym klientom pewnego procentu od sum deponowanych, zapewniając jednocześnie wypłatę na każde rozporządzenie, czynione czekiem. W tym celu klienci otrzymują czeki t. j. blankiety, na których należy tylko wypisać datę wystawienia i sumę, jaka ma być wypłacona, nazwisko osoby, do rąk której wypłata ma być uskuteczniłą, oraz położyć swój podpis. Zazwyczaj jednak w tekście czeku znajduje się wzmianka: „lub okazicielowi“, wskutek czego czek staje się przekazem płatnym do rąk okaziciela. Dla uniknięcia strat w razie zagubienia czeku, praktyczni Anglicy wprowadzili t. zw.: „crossed checks“ (cross znaczy: przekreślać na krzyż), które tylko przez bank do wypłaty mogą być przedstawione. Takie jednak czeki mogą być płacone tylko bankom lub bankierom, których nazwisko (firma) zostało wypisane po przez czek i którzy znowu mają obowiązek wypisaną sumę wciągnąć na rachunek bieżący danego klienta.

Tym sposobem czeki zastępują znakomicie monetę obiegową, a nawet rugują ją do pewnego stopnia i mają nader ważne zastosowanie w stosunkach handlowych. Są one w użyciu we wszystkich krajach.

W niektórych jednak państwach podlegają opłacie stemplowej, co utrudnia rozwój systemu czekowego.

**Handel drzewny w Niemczech.** W niemieckich prowincjach zachodnich i południowych skarżą się na wielki zastój w handlu drzewnym.

Stosunki u nas przedstawiają się nieco lepiej. Z powodu wielkiego popytu na drzewo przerzedzają się zapasy drzewa budowlanego i desek, zwłaszcza, że tartaki w ostatnich miesiącach ograniczyły dróbkę drzewa.

Są tacy, którzy liczą na to, że niedługo trzeba będzie znowu płacić 46 marek za metr kubiczny drzewa budowlanego a nawet i więcej. Z tej przyczyny tartaki na początku b. r. ociągały się z kontraktami sprzedaży. Atoli te nadzieje zapewne zawiodą.

Przy aukcyach drzew kupuje się drzewo tanio często poniżej taksy, co atoli dowodzi, że nikt niema wielkiego zaufania, iż interesy się poprawią, różowo więc w przyszłość patrzeć nie można.

Podczas aukcyi drzewa z lasów ks. Turn-Taksis



w Regensburgu dawano za drzewa 20 procent niżej taksy, chociaż materyał był wyborowy! Zarząd lasowy drzewo po tej cenie sprzedaje.

W Sławonii i na Węgrzech sprzedawano bardzo tanio drzewo dębowe. Panowie wielcy handlarze przekonują się wkrótce, że z drożyzną drzewa skończyło się stanowczo.

### Do naszych tablic i rycin.

**Tablica XII.** Kosze na kwiaty. Rysunki do artykułu p. St. Jamroza pod tym tytułem.

**Tablica XIII.** Z urządzania salonu. Materyał: drzewo palisandrowe. Okucia miedziane. Barwa zielona. Oszklenia facetowane.



### DLA PRENUMERATORÓW.

Administracja „Przeglądu stolarskiego” przyjmuje do wykonania różne tablice, rysunki i projekty z zakresu stolarstwa meblowego i budowlanego po cenach przystępnych.

„KURS STOLARSTWA”, podręcznik dla szkół technicznych, rzemieślniczych, stolarzy i amatorów, opracowany przez Fr. Kuśmierskiego, kierownika warsztatów stolarskich Szkoły Technicznej w Warszawie w cenie 2 K., a z przesyłką (poleconą) 2 K., 35 hal. za egzemplarz, zamawiać można w Administracji „Przeglądu Stolarskiego”.

**Wszelkie drzewa szlachetne** w fornirach i deskach do mebli i robót piłęczkowych (Laubsägearbeiten) i t. p. sprzedaje najtaniej pierwszorzędnny skład galicyjski pod firmą:

**FILIP EBEL, LWÓW, Sykstuska 12.**

**Za dział inseratowy Redakcja nie odpowiada.**

**Pośrednictwo w pracy.** Stolarz zdolny z ukończoną szkołą przemysłu drzewnego poszukuje posady czeladnika. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Przeglądu Stolarskiego”.

### Drobne ogłoszenia.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się: za każde słowo petitem 3 hal., zaś tłustym drukiem cena podwójna. Przy kilkakrotnem ogłoszeniu odpowiedni opust.

### Nowość patentowana!

Aparat do lutowania przerwanych pił od 48 — 125 K. Maszynka do zakrzywiania zębów u pił od 35 — 48 K. Pilniki do ostrzenia zębów u pił 6 K. 50 hal.

Wyłączne zastępstwo:

Biuro techniczne T. KASZNICA, Kraków-Dębniaki — Tel. 114.

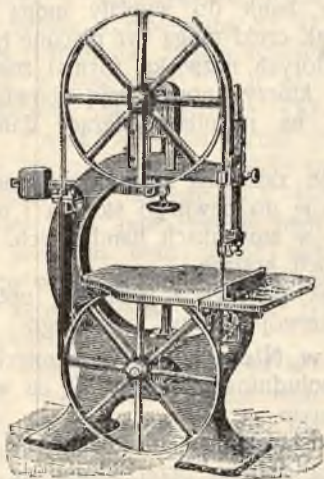
### Parcele

do budowy w Dębnikach o różnych powierzchniach tanio do nabycia. Wiadomość w Biurze technicznym T. KASZNICA, Kraków, Dębniaki.

### W TARNOWIE

przy ul. Klikowskiej do sprzedania kilkanaście parcel budowlanych Wiadomość w Administracji „Przeglądu stolarskiego”.

**TABLICE EMALIOWANE** z napisami różnej wielkości wyrabia Fabryka wyrobów emaliowych B. WEINBERG, w Dębnikach obok Krakowa.



FABRYKA MASZYN

**KÖRN & Co.**

Wiedeń, VII/1,  
Neubaugasse 68.

Specjalny wyrób wszelkich gatunków

## Maszyn do obróbki drzewa

w doskonałej konstrukcji, według najnowszych systemów dla tartaków, stolarni budowlanych i meblowych, dla fabryk parkietów, pudełek, fortepianów i listew owalnych i żłobkowanych, a to: pił tartakowych, wstążkowych i okrężnych, prostownic, pilarek (freserek), maszyn do parkietów, wyrzynarek, dwu-, trzy- i czterostronnych wykrajarek i t. p.

Kompletne urządzenia wszelkich rodzajów fabryk, zakładanie transmisji itd.

## „Sztuka Bronzownicza i Złotnicza“

PISMO MIESIĘCZNE, FACHOWO-SPOŁECZNE ILUSTROWANE.

Prenumerata roczna z przesyłką pocztową . . . rs. 2:50

N-ry okazowe — na żądanie.

ADRES:

WARSZAWA, ul. Czerwonego Krzyża 3.

### Specyalne działy:

„Żelazo i Stal“

Ślusarstwo, kowalstwo,  
odlewnictwo itd.

„Zegarmistrzstwo“

Mechanika, technika  
i historia zegarów.

Omawia kwestye fachowe następujące: Rysunki i Modelowanie, Rzeźba, Odlewnictwo, Cyzlerstwo, Grawerstwo, Galwanizowanie, Tokarstwo, Jubilerstwo i Emaljerstwo, Maszyny i narzędzia pomocnicze, Wynalazki itd.